

POWSZECHNA UMIEJĘTNOŚĆ SAMODZIELNEGO GOSPODAROWANIA

JESTEŚMY wszyscy zgodni co do tego, że obowiązujący dotychczas system gospodarki był jedną z podstawowych przyczyn kryzysu gospodarczego i społeczno-politycznego naszego kraju. Dlatego też uzasadnionym jest podjęcie reformy gospodarki, uznaliśmy powszechnie za niezbędny warunek zwycięstwa w wojnie podziałów gospodarczych rozwoju kraju.

Generalna zmiana zasad gospodarowania nie może jednak nastąpić natychmiast w sytuacji braku równowagi na rynku wewnętrznym i w handlu zagranicznym, braków w zapasach i materiałach technicznych oraz niewłaściwej struktury produkcji, przy przekraczających możliwości przemiarach inwestycji i niedostosowanych strukturach instytucji społecznych i administracji. Zatem zasadniczym, docelowym reformy musi być określony okresowo przejściowy, w którym nastąpi przystosowanie gospodarki do warunków tej reformy. W tym okresie przejściowym obowiązującym są bilanse 2-3 lat obowiązywania brzoje tzw. „mała reforma”, której konkretnie zasady na

rok 1981 określa Uchwała Rady Ministrów nr 118/80 z 17 listopada 1980 r. Biorąc pod uwagę znaczenie tej uchwały i powszechne nią zainteresowanie a także fakt, że ukazała się ona z opóźnieniem a niektóre przepisy wykonawcze nie są jeszcze znane, uważamy za wskazane podjąć się z szerokim udziałem pracowników Huty, czytelników „Głosu”, informacjami o głównych zmianach zasad gospodarowania i pryncypach, jakie przewidywał się w naszym Kombinate nad wdrożeniem uchwały i opracowaniem planu społeczno-gospodarczego na rok 1981.

Już w roku bieżącym nastąpi powrotne ograniczenie normy wskaźników i dyrektyw narzucających przez władzę centralną. Ograniczają się one będąi rólą w Kombinate do wielkości produkcji wyrobów zaliczanych i koksu oraz gazu koksuwicznego (te ostatnie dla Zakładu w Złuszczyńcu), wartości eksportu do I i II obszaru pletkarskiego w cenach dewalowanych, i zadań w zakresie budownictwa inwestycyjnego. Równocześnie Kombinat otrzymuje przydział objęty rozdziałni-

ciatami paliw, energii, surowców i materiałów, przydział środków dowozowych na import i wielkość nakładów na inwestycje.

Podmioty produkcyjne i sprzedaż wyrobów nie objętych dyskontynitacją Kombinate w wstępnym zakresie w oparciu o posiadane możliwości materiałowe, zdolności wytwórcze i dostawy z odbiorcami usług. Podstawowym kryterium oceny pracy Komitatu oraz kształtowania funduszu płac będzie produkcja netto.

Podkreślamy, że podziałowi, obrotowi i sprzedaży samodzielnemu działaniu przedsiębiorstw i zmiłi zarządcy, pracownicy, element reformy, wymaga bliźszego kontaktu z komercyjną odpowiedzialnością. Istotne przedkładać dodatkową sprzedaż do tego, że stanowi ona dochód wypracowany przez przedsiębiorstwo, a więc jest rodzajem dodatkowej wartości sprzedanych wyrobów i usług a wartości użytych do ich wytworzenia materiałów, energii i innych usług materiałowych. Dopuszczalny jest przy tym doświadczenie wybór możliwości odmiennego ukształtowania formuły obliczania produkcji netto w stosunku do formuły podstawowej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Dyspozytornia walcowni średniej na przełomie zmian. Na pierwszym planie dyspozytor Mieczysław Marciszczak i kierownik zmiany Józef Mucha. W głębi specjaliści technologowie Józef Możejka i Feliks Boszkowski. Zdj. P. Wąsikowski

GŁOS HUTY KATOWICE

TYGODNIK WTOREK, 20 STYCZNIA 1981 NR 3 (304) ROK VIII CENA 1 ZŁOTY



I techniczny Mirosław Błędz z WCK dokonuje pomiaru osma w trakcie walcowania. Zdj. P. Wąsikowski

PRZED IX ZJAZDEM PZPR

WNIOSKI I PROPOZYCJE

W poprzednim numerze pisaliśmy, że w dyskusjach przedjazdowych, jakie odbywają się w naszej organizacji partyjnej formułowanych jest wiele uwag, opinii i wniosków dotyczących umocnienia sił partii i pogłębienia jej aktywności na każdym odcinku. Zgłoszonych jest też wiele wniosków do materiałów zjazdowych, wniosków mocno osadzonych w naszych realiach społecznych, politycznych i gospodarczych, których realizacja warunkuje skuteczność socjalistycznej odnowy.

O wnioskach dotyczących życia wewnątrzpartyjnego pisaliśmy tydzień temu. Istotną sygnalizujemy gwałtownie społeczno-gospodarczych, jakie sformułowane zostały przez członków OOP HOP.

Na czoło tych zgłoszeń wysunął się postulat, aby realizację zasady „partia kieruje — rząd rządzi” prowadzić w taki sposób, żeby w sferze gospodarki partia ograniczała się wyłącznie do inspiracji, a całą resztę powołałby rządowi. Dlatego też przedsiębiorstwa powinny gospodarować samodzielnie w oparciu o rachunek ekonomiczny. Muszą one mieć wolną rękę w zakresie ustalania planów rocznych i limitów zatrudnienia w oparciu o pełne możliwości wytwórcze i wspomniany rachunek ekonomiczny.

Członkowie partii domagają się umorowania spraw związanych z relacją

między cenami wytworzenia, skupu i sprzedaży detalicznej, a rząd winien przeprowadzić analizę cen wyrobów przemysłowych powszechnego użytku. Należy też — zdaniem wnioskodawców — zobowiązać rząd do prowadzenia racjonalnego gospodarowania wszystkimi dobrami narodowymi (bogactwa naturalne, przemysł, rolnictwo, własne wykorzystanie potencjału ludzkiego i myśli technicznej). Natomiast propozycje się rozpatrywać celowość finansowania splecz badawczo-rozwojowych z funduszy uzyskanych ze sprzedaży opracowań, co umożliwiłby większe powiązanie tych jednostek z potrzebami gospodarki narodowej.

A oto dalsze postulaty:
● zobowiązać NIK do zwiększenia kontroli opłacalności zawieranych kon-

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy, o kłopotach Zakładu Surowcowego z wykonaniem planu. Wynikło to bowiem z postępującej konwersji na stalowni. Przez to duże straty miały wszystkie wydziały Zakładu Surowcowego. Jak więc mogli ostatni tydzień — zwróciliśmy się z takim pytaniem do kierownika zakładu — Henryka Góreckiego.

— Jeśli chodzi o mijający tydzień — mówił Henryk Górecki: — odnotowaliśmy już poprawę na wielkich piecach, ale tylko na nich. Peca za-

ru w spieku 79.825 ton. Przyczyną takiego stanu wyniki z tego, że musieliśmy zaprzężyć do nieplanowanego remontu taśmę nr 1.

Proszę państwa na spiekanie! Cóż za rzucował na produkcję wydziału przygotowania rud i koksu. Tam też mamy niedobór mieszarki około 12 tys. ton.

Jeśli zaś chodzi o awarie nie było jakiejś dramatycznej, która mogłaby zakłócić tok produkcji. Došlo jedynie do pożaru taśmy na ciągu tran-

JAK MINĄŁ TYDZIEŃ?

SUROWCOWY NADRABIA STRATY

trynają odrobić straty. O ile w zeszłym tygodniu byliśmy prawie osiem tysięcy ton na minusie, to już na ten tydzień zdołaliśmy odrobić straty o ponad 2,5 tys. ton surowców. Gdyby jeszcze było lepiej z gazem to leżałby wyszliśmy na plus. Jednak ostatnio dostajemy zaledwie 10.500 m sześciennych gazu na godzinę, gdy zaś minimum dla naszych pieców powinno wynosić co najmniej 12 tys. metrów sześciennych. Przez to też mamy elasta hutniczo i piece nie mogą pracować na pełnych obrotach.

Zgoda znacznej sprawy przedstawia się w spieku. Niedobór spieku do poprzedniego tygodnia jeszcze się zwiększył. Obecnie mamy niedobór

spieku żelaza. Przyczyną pożaru był to, że na przesypanych role podgrzewano się gazem. Jest to otwarty płomień i chwila nieuwagi tam pracujących, zdecydowała, że zapaliła się taśma. Pożar ten szybko zlokalizowaliśmy i natychmiast wymieniliśmy około 20 m taśmy.

Na jednym wydziale mamy niedobór, na innych zaś nadmiar, który również nam przeszkadza. Mianowicie mamy już za dużo rudy, której nie ma gdzie składować, a ciągle odbudowa nowe transporty. Z uspokajającą dostawą na bieżący miesiąc otrzymaliśmy już 80 tys. ton ponad plan rudy. Mało tego, że jesteśmy zawalen ruda to jeszcze musimy płacić kary za przestój wagoców.

KAZDY kto choć raz był w rejonie spiekalni Huty Katowice wie w jak trudnych warunkach pracują tu butelki. Pod względem zapewnienia osłony termicznej, pracownicy utrzymywania ruchu oddziału wyciągów i odpylania oraz pracownicy HPR-u postawili choć w pewnym stopniu zmniejszyć emisję pyłów i par powstających szczególnie w okresie zimowym, podczas odbywającego się procesu technologicznego. Prace przeprowadzili tak zwanym systemem gospodarczym.

W namiarowani spieku zamontowano płukarki mające za zadanie odpy-

MNIEJ PYŁÓW I PARY

lanie zasobników zwrotów gorących i zimnych. Urządzenia zainstalowane blisko miejsca temu działają poprzecznie. Do wykonania pozostała jeszcze obudowa przesuwników automatycznie wazących, która ma zapobiegać rozchodzeniu się par i pyłów z pyłkami w obiekcie namiarowni. W prowadzonych aktualnie pracach chodzi o to, by tak wykonać obudowy żeby bez konieczności demontażu, a jedynie po odchyleniu ich, można było się dostać do czysto nieszkodliwych „nawalających” przenosiłków. Będzie miano to wielki wpływ na czystość powietrza przesoboj.

Cała ta praca, która normalnie byłaby szezona specjalistycznemu przedsiębiorstwu, z pewnością przyczyniła się do polepszenia fakalnych warunków panujących w namiarowni tym bardziej, że pracownicy otrzymali z tego oddziału, odpowiedzialni za prace w tym roku wykonanie kolejnych prac ograniczających poziom „produkcji” pary.

(P)



Stalownia konwersyjowa Huty Katowice. Za chwilę popłynie stal. Zdj. P. Wąsikowski

„SOLIDARNOŚĆ” BUDOWLANYCH

ZAAKSORDOWANI Huta nie odnotowaliśmy w porę faktów istnienia i działania „Solidarności” budowlanych, której jedno z najbliższych ośrodków mieści się niedaleko, bo przy Hutostalu-4.

Będziemy się starali nadrobić to zaniedbanie. W dniu 13 stycznia przeprowadziliśmy rozmowę o pracy tego związku z przewodniczącym Komitatu Załościckiego NSZZ „Solidarność” B-4, Włodzisławem Kaszyńskim:

— Założył się 5 września 1980 roku od powstania Komitatu Załościckiego „Solidarności” w ZSTU. Zebrało się wówczas jakieś sto pięćdziesiąt osób, przedstawicielami zostali koledy Wisniewski i Bartosz. 5 września powstał Komitet Załościcki przy ZBM-3, a potem kolejno ZBM-4, ZPP, ZBM-2, ZZT, oraz przy dyrekcji. W połowie października działania zarządów załościckich zostały skupione w Międzyzakładowym Kolegium Koordynacyjnym. Wchodzi do niego przewodniczący poszczególnych Komitetów Załościckich i po jednym z ich zastępców. Przewodniczącym Komitetu został wybrany ja, moi zastępcy to koledy Janusz Wisniewski i Mieczysław Wójcik. (Jest to oczywiście zespół czasowy, gdyż aktualnie trwa pierwszy тура wyborów w kierowniczych zespołach budów). W gronie tej kolegi, podejmujemy wszelkie ustalenia, uchwały. Zanim działani obywatelski cały Hutostal-4, staramy się też nawładzać kontakt z innymi „Członkami” Załościckimi, bądź Komitetami „Solidarności” na placu budowy. Bardzo nam na tych kontaktach zależy, zwłaszcza w planie budowlanskim, bo wiele problemów jest wspólnych: bądź potrzebnych. Spotykamy się co tydzień, wa-

żności o dziwniejszej rano, wymieniamy między sobą informacje, materiały, pokłady. Spotkania to są szalenie pożyteczne, widzimy ich potrzebę.

Pierwsze postulaty do dyrekcji, wnoszone w czasie, gdy Komitet Załościcki jeszcze nie istniał. Później przysięgliśmy sobie w sobie zbieranie postulatów i przekazywanie ich dalej. Dziś możemy powiedzieć, że wprowadziliśmy dużo spraw zostało zabitych, w tym większość placowych (z wyjątkiem cenników akordowych), ale wiele przosunęło się na dalsze terminy. Na przykład w dziedzinie postulatów socjalnych, mieszkaniowych, dotyczących hoteli POK-u. Były tam anomalia — kilku robotników w mieszkaniu w jednym pokoju, a gdzie indziej dwupokojowe mieszkania z kuchnią zajmowała jedna osoba. „Rozwiązanie” zostało już przeprowadzone, natomiast „zagęszczenie” ciągle trwa. „Solidarność” wystąpiła też z postulatem, by 65-mieszkaniowy blok został przeznaczony na mieszkania. Chodziło nam o mieszkania docelowe, ale na skutek stanowiska zajętego przez związek branżowy, PZPR i młodzieżowców, wysuwany przez nich argument mieszkających osobno małżeństw, zrobiono tam mieszkania rotacyjne, których zasiedlenie nastąpi prawdopodobnie w lutym. Z jednej strony jest to słuszne, ale gdy sprawa się do takiego mieszkania dwa małżeństwa z dziećmi, wówczas bardzo szybko życie tam może się zmienić w małe piekło. Ponieważ jednak przedsiębiorstwo schodzi z budowy, zwalniamy miejsca w hotelach, staramy się, by kolejny blok został przeznaczony na mieszkania docelowe.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

KOMU POŻYCZKA Z ZFM?

WIELE zastrzeżeń załogi budził rozdział świadczeń socjalnych. Niedostateczna informacja na temat zasad podziału funduszy przeznaczonych na cele socjalne wywoływała szereg spórów i konfliktów.

Na remont i modernizację mieszkania można np. uzyskać 10 tys. zł pożyczki (raz na 10 lat) lub 5 tys. zł (raz na 5 lat). Okres spłaty wynosi 3 lata.

Niedawno ukazała się taka właśnie informacja przygotowana przez dział głównego specjalisty do spraw gospodarki mieszkaniowo-hotelowej. Z informacji tej dowiadujemy się kto może uzyskać pożyczkę na pokrycie pełnego wkładu do Spółdzielni Mieszkaniowej.

Odrębny punkt poświęcony jest wyjaśnieniu zasad umierzenia pożyczek z ZFM. W szczególnych przypadkach — pracownikom, emerytom, rencistom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, osobom samotnie wychowującym dzieci, wykwaterowanym z budynków przeznaczonych do wyburzenia.

Informacja ta na pewno rozwieje wiele dotychczasowych niejasności. W pierwszej kolejności powinni się zapoznać z jej treścią członkowie wydziałowych komisji mieszkaniowych, którzy na co dzień muszą wyjaśniać wiele kwestii związanych z zasadami oddzielnie Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego.

PO FATALNYM początku na stalowni konwertorowej opuszczano w ubiegłym tygodniu całkowicie sytuację. Pisaliśmy o 54-godzinnyms pustym tego wydziału w dniach 6-7 stycznia i wszystkich konsekwentnych produkcyjnych wynikach z tego tytułu.

W ubiegły piątek poinformowano nas, że prace na stalowni przebiega normalnie, osiągane są także ilości wytopów, do których używano jest cała surowka przywożona z wielkich pieców. I tak, w sobotę 10 stycznia było 40 wytopów.

w niedzielę również 10, w poniedziałek — 44, we wtorek — 42 w środę — 38 (stalownia otrzymała nieco mniej surowki), w czwartek — 36 (planowy remont surowicy), nadmiar surowki z czwartku wykorzystano w piątek. Niedobór węgla z powodu awarii konwertorów zmniejszono w ten sposób do 23 tys. ton stali. Mimo to kierownictwo wydziału już teraz przewiduje, że w tym miesiącu nie zostanie wykonany. Po prostu nie będzie na tyle surowki, żeby można było nadrobić zaległości.

Ogólnie mówiąc oba konwertory pracują rytmicznie. Sprawdzają się w praktyce opracowane zasady prowadzenia obu konwertorów. Ponieważ konwertor nr 1 jest starszy i w bieżącym roku poddany będzie remontowi, dlatego eksploatowany jest na maksymalnych obrotach. Należy tutaj dwojaka stalowni: rezerwa gotowa. Każdego dnia wkręca się na tym konwertorze o kilka wytopów stali niż na jednym. Obecnie wymurówki obu konwertorów są w dobrym stanie i nie nie wskazują na to, by w najbliższym czasie miały nastąpić przerwy w pracy. (JK)

UBIEGŁY tydzień dla Zakładu Walewoni Górskiej był bezspornie udany. Udało się bowiem w jakiejś mierze przełamać regres pierwszych dziesięciu dni stycznia. Przejmujemy, że w sprawie tylko Walewoni Zgłaszacz w dniu 11 stycznia niedobór surowicy 9 tysięcy ton produkcyjnej surowicy i 7,3 tys. ton produkcyjnej gotowej. W ciągu siedmiu dni udało się zmniejszyć tę wielkość do 1730 ton w produkcji surowicy i 1900 ton w produkcji gotowej. Jeśli więc tylko nie zabraknie wadzu ze Stalowni, Walewonia Zgłaszacz zrealizuje plan stycznia.

Takiej samej powodzi nie możemy mieć również w przypadku Walewoni Duziej. W wyniku dwóch awarii pracownicy pionowej do prostowania szwyt i draga

DOGANIANIE PLANU

liniami na płatek Z-1 poważnie zechwiejał został rytm pracy. Niedobór w produkcji w dniu 16 stycznia wynosił 3 tysiące ton (prod. surowicy i 9 tysięcy ton (produkcja gotowa). Pomimo to plan stycznia jest jeszcze realny, ale jego wykonanie uwarunkowane jest maksymalną mobilizacją całej załogi, co pozwoli nie tylko na ilościowe zwiększenie produkcji, ale także poprawienie jej jakości. Pomysłne zamknięcie bilansu stycznia zależy także od innych czynników. Jednym z podających się rytmicznie do-

stawy wadzu ze Stalowni, a także dobra praca służb i wydziałów pomocniczych. Okazuje się, że na te ostatnie sprawy można liczyć. Najlepszym tego przykładem jest wydział Tokarni Walewoni, w którym osiągnięte wyniki pracujące na pełne pokrycie potrzeb wszystkich walewoni Huty. Warto chyba też dodać, że zalega tego właśnie wydziału podlega Centrala Inżynierska specjalnie oświetlając pomieszczenia i w efekcie poprawiając warunki pracy, co przyczyniło się, w okresie zimowym, nie jest bez znaczenia. (JK)

Tak właśnie określili minkowe siedem dni główny mechanik Huty Katowice podczas rozmowy jaką z nim przeprowadził. Słuchaj głównego mechanika, konesera przez białe „przypięcie” są do trzech tematów, a więc: pracy kamienio, remoty oraz współpracy i koordynacja pracownik HPR-U.

Wszystkiego rodzaju remonty realizowane są zgodnie z planem tygodniowym. W najbliższym przywrócić z planów miesięcznych i rocznych. Te które przewidziano na dni od 13 do 15 stycznia przeprowadzono bez najmniejszych uchybień. Podkreślić zasługują na przemianach w czasie. Remontowano między innymi wyrobnice kotła nr P-01, wymieniano przeponosił grzebniowca na P-02 natomiast na wal-

SPOKOJNY TYDZIEŃ

gowni dużej remontowano wykafazalno kształtkownik. 13 stycznia, poza planem służby głównego mechanika usuwały awarie (funkcyjnie druga linia) na walewoni dużej. Należy dodać, że w ubiegłym tygodniu remontowano dużą liczbę surowicy. Ale wszystko to, to remonty male powolutku, że mechanicy mogą mówić o spokojnym tygodniu. Mniej już spokojnie jest wówczas gdy przewidują się i realizują, na przykład, remont walewoni, konwertora, wielkiego pieca czy tamy spinkalarni. Właśnie od środy w tym tygodniu ma się rozpocząć jeden z tych

większych remontów. Na walewoni średniej, bo tu przeprowadzane będą prace, około 70 ludzi, w tym 600 z HPR-u remontować będzie wszystkie urządzenia stali walewoniowego. Spokojny tydzień nie oznacza oczywiście słoboty z zalewanymi rakami. W algim ostatnich trzech dni tygodnia uwaga kierownictwa skupiała się na kontroli realizacji postulatów załogi szczególnie na wydziale M-07. Przygotowywano również program usprawnienia organizacji remontów ale nie były w tej sprawie mechanicy nie chcieli uchylić rąbka tajemnicy. (PW)

REKLAMACJINIE BĘDZIE

NA SAMYM początku linii stali, niemał na wiadomości do Huty od strony Skawotwa ślad dochodzą transporty, użytkowane są wagi, które mają ważyć wagony w czasie bieżącej pracy. Z wielu ofert, jakie mieli do wyboru przedsiębiorcy i inwestorzy wybrano firmę zachodniemieckiej firmy Schnerka. W czasie eksploatacji okazało się, że wagi te są... słabe, ponieważ wyniki pomiarów znacznie odbiegają od rzeczywistości. Raz waga o kilka lub kilkanaście ton (średnio waga) więcej, innym razem o to samo (coś mniej). W związku z tym jeszcze w ubiegłym roku dyrekcja Kombnatu poleciła dokonać ekspertyzy i w przypadku utwierdzenia wianych przedstawić wnioski o wyłączenie konsekwencji. Spracowano również możliwość reklamacji u Schnerka.

W wyniku tej walki, ekspertryzy zdecydowano, iż nie będzie się reklamować u producenta. A więc winowajca jest na miejscu. Tyko kto?

Przed wszystkim stan korow domowadajowych do wagi, w zakresie profilów jak i stali, technicznego części budowlanej jest jedną z przyczyn złego wagi. Podstawowym warunkiem określonemu w ofercie producenta jest to, że wagi mogą być używane w tym zakresie. Najbardziej krytycznie działają trzy boczne, które w połączeniu z resztą wagi dają się wznadkowa odwiecieciediona na wydziałach wagi. Często następuje kilkukrotne wzmocnienie jednej osi i wtedy na wydziałach wychodzi, że waga waży np. 128 ton. Jeśli dostrzeżdzi się do wyprofilowania lewa i do ostatecznego podniesienia, tak by można było pod górę, to możliwe jest osiągnięcie predkości niewiele ponad 5 km na godzinę i w tym zakresie powinny być w granicach tolerancji wag. Powinny, ale czy

hoda? Po oto okazało się, iż układ budowlany, ten na którym wagi są ustawione, nie jest stabilny. Wystąpiły na fundamentach pęknięcia i zarysowania. W tym przypadku uprzedzić się winy budowlanych i grup rozruchowych. Te ostatnie nie dość dokładnie odebrały od budowlanych wykonawców prace. Warto przy tym przypomnieć, że za rozruch tych urządzeń rozporządził wleci 600 tys. złotych.

Jakie jest więc wyjście z tej sytuacji. Trudno już dziś odpowiedzieć na to pytanie. W tej sprawie radzą specjaliści z Hiprohuty, kolejarze i odpowiedzialni strażnicy Huty Katowice. Jedno jest pewne, coś trzeba zrobić, bowiem zbyt dugo własnego pieniądza by stalowni one pomnik ożarobieniami projektantów, wykonawców i rozruchowców. A winnych należy przydzielić karę. Jedni niech wiedzą, że wydział magazyne do firm oferujących drogę urzędniczą to nie wystarczy! krajowawcze, drudzy natomiast, że wstąpiła złośliwa musi być odcisną za rzetelną pracę. (JK)

KOSZTY UTRZYMANIA ORKIESTRY

TRADYCJA tworzenia orkiestr zakładowych datowana jest od kilku dziesiątków lat. Koszty utrzymania takich orkiestr początkowo znikome — orkiestry oparte były na czystym amatorstwie, a orkiestralni grałi przeważnie na instrumentach własnych, z upływem lat rosły systematycznie. Współczesne orkiestry to przeważnie samodzielne jednostki, których utrzymanie w ciągu roku kosztuje... kilka milionów złotych.

Padły żądania rozliczenia wydatków, podania do publicznej wiadomości na co przeznaczane są owe pieniądze?

Odpowiedzi na to uszłaliśmy od dyrektora do spraw administracyjno-socjalnych Bolesława Kurza. Fundusz orkiestralny wydatkowany był według zatwierdzonych preliminarzy na poszczególne lata. Podstawowe potrzeby tych preliminarzy to — dopłaty do ćwiczeń (prób), wyróżnienia i nagrody dla członków Zakładowej Orkiestry Dętej, wynagrodzenie dla konserwatora instrumentów, instruktorów nauki gry, prowadzenie księgowości, dozorców i służatki, zakup repertuaru od osób prywatnych, wycechki, przepisywanie nut, delegacja i diety za występ poza Huta, wynagrodzenie za udział w przeglądach członków załogi Huty. Jest więc tych pozycji niemało i stwierdzić należy, iż wydatki przekraczają wpływy ze składek.

RUCHOMY CZAS PRACY

Nie wszędzie jest jeszcze możliwe wprowadzenie tej bardzo wygodnej dla pracowników zasady. Jeśli jednak dochodzi oni wspólnie ze swym kierownictwem do wniosku, że nie będzie ona kolidowała z wypełnianiem codziennych obowiązków, dyrekcja Huty udziela zgody bez zastrzeżeń.

pracownicy, w pozostałym okresie „dniówki” przynajmniej jedna trzecia.

Rozliczanie faktycznie przepracowanych godzin odbywa się w układzie tygodniowym, kiedy to powinno nastąpić doprowadzenie do ilości 46 godzin.

Dotychczas zgodę na korzystanie z tej zasady uzyskało piętnaście komórek organizacyjnych, kolejne propozycje napływają codziennie. (J)

Ruchomy czas pracy obejmuje godziny 5.00—8.00 oraz 12.00—12.30. Od ósmej do dwunastej obecni muszą być wszyscy

KRZYSZTOF to typowy człowiek z gatunku „otwarta głowa”. Inżynier rodzaju wymyślnego przez Juliusza Verne'a, nie szarpiący się na natychmiastowe zbawianie wszechświata, ale przylądający każdej rzeczy ze swego otoczenia i dociekający jak można by ją poprawić, ulepszyć.

— No zobacz taką inną sprawę, też z ciepłem związane. Uszczelnianie okien, drzwi w mieszkaniach. Spróbuj gdzieś kupić firmowe uszczelki z gumki. Nie ma, nie będzie, bywają rzadko. Tymczasem u nas, na Hucie jest wata mineralna, taniutka, a jak skuteczna do dopychania szpar nad nie wykonanymi framugami okiennymi w mieszkaniach. Zaś w FSM-ie, czy zakładach gumowych górnictwa można kupić odpady — kawałki gumki, jaka idzie na przykład do foteli samochodowych. Da się z niej spokojnie wycinać paski grubości 20—30 centymetrów. Ko i co za trudność, żeby

BARDZO WAŻNE ŚRUBKI

— Szlag mnie trafił — opowiada — gdy widzę rano „świeczki” dopalające gaz nad wielkimi piecami. Ciepło idzie w atmosferę, może ktoś kombinował, że dogrzeje w ten sposób wygładów, na jakim budowane Huta, ale widzę lepsze rozwiązanie. Przecież nasza elektrociepłownia spala węgiel energetyczny, czyli miał, dmuchając go powietrzem. Czy nie można przeciągnąć rur, jakichś średn. 500, zrobić niewielkiej pompowni i wzbogacać dmuchu tym gazem? Jest on niskokaloryczny, a więc w sam raz do tego celu. Powstałoby olbrzymie oszczędności węgla, w ostateczności, gdyby jeszcze był nadmiar gazu to przecież można go puścić mroczniakiem i sprzedać do jakiejś okalcznej ciepłowni. Jest to wprawdzie ewentualny problem z jego zasłarczeniem, ale chyba by się z nim poradzilo.

dział socjalny sprowadził trochę tych odpadów, kłetu i sprzedawał pracownikom za symboliczne pięć, czy siedem złotych; i zarobek będzie, i ludziom się pomoże, i ciepłej w mieszkaniach.

Miał mi jeszcze jakieś inne pomysły klarować, ale go zapytałem z głupia frant:

— Słuchaj, to są bardzo fajne sprawy. Ale konkretnie jesteś związany z pewnym wydziałem. Co tam widzisz do poprawienia?

Uśmiechnął się szeroko:

— Oj, widzieć to widzę — odparł — Tylko przede wszystkim zauważyłem taką dziwną prawidłowość, że co z jakimś pomysłem wyskoczę, to zaraz potem zasuwam do magazynów zbliżyć się o bardzo ważne śrubki zamówione dwa lata temu, a które przesuwały się na kolejny etap budowy. (J)



Andrzej Fabiszewski i Zenon Malczewski podczas oczyszczania partiami pojazdów automatycznie uciążliwych, w oddziale numizmatów. Zdj. P. Wąsławski

„SOLIDARNOŚĆ” BUDOWLANYCH

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Współpraca ze związkami branżowymi, dyrekcja, Komitetem Zakładowym PZPR ukladają nam się dobrze i chcielibyśmy, by tak było nadal. Oczywiście nieśwazy się utarakti, różnice w poglądach, na przykład w sprawie reorganizacji przedsiębiorstwa, ale są to wszystkie sprawy do uzgodnienia, dogadania się. W wielu przypadkach mamy zbliżone poglądy ze związkami branżowymi. Tak w sprawie wolnych sobót — wszystkie wolne bez odpracowywania, płatone jak urlop — jak i innych. Przeprowadziliśmy kilka wspólnych spotkań, rzeczowych, konkretnych. Różbieńności w opiniach nie są aż tak duże, żebyśmy mieli z sobą walczyć, a interes pracowników jest jeden, bez względu na ich przynależność. Kolejnym, razem podjętym tematem, będzie przeprowadzenie wyborów do zarządu pracowniczego, instytucji pającej zastąpić prezarzadę, nie sprawdzając się KSR-y. Chcemy, by Samorząd powstał na podstawie uchwały z 1988 roku o Radach Robotniczych, by miał duży wpływ, a załoga rzeczywiście zdecydowała za jego pośrednictwem w najważniejszych dla niej kwestiach. Planujemy utworzenie Samorządu najpóźniej do 5. 10. 1989, by mógł on przejąć projekt reorganizacji przedsiębiorstwa, wprowadzić dot. swe uwagi i zatwierdzić. Samorząd ten będzie zarazem działem czasowym, do chwili gdy w wersji ostatecznej zostanie opracowana i zatwierdzona sejmowa ustawa o Samorządach Robotniczych.

Nasze stosunki z „Solidarnością” Huty Katowice? Raczej luźne, choćby ze względu na różnice branżowe, inne zainteresowania. Pomagamy sobie czasem, uzgodniliśmy pewne tematy, ale dotąd nie zaistniała potrzeba silniejszego związania się. WOJCIECH JAROS

O konkretnych tematach podejmowanych przez NSZZ informuje wydawnictwo raz w tygodniu, w zbyt małym nakładzie 300—500 egzemplarzy pismo „Solidarność Budowlanych”. Stara się ono wyjść swym zasięgiem poza Budowlanych, dać możliwość wypowiedzenia się także innym przedsiębiorstwom, bardziej służyć sprawie ogólnej.

WNIOSKI I PROPOZYCJE

DOKONCZENIE ZE STR. 1

traktów handlowych. Sprawozdanie z kontroli składają dwa razy w roku w Sejmie;

● w celu podniesienia jakości wyrobów i wykonawstwa inwestycyjnego proponuje się niezależnie kontroli jakości od kierownictwa zakładów produkcyjnych, podporządkowując te służby Urzędowi Jakości i Miar;

● rozpatrzyć celowość budowy osiedli mieszkaniowych według dokumentacji przyjętej w drodze konkursu, przy wzajemniejszym wykonaniu uzbrojenia terenu;

● przeanalizować problem zmniejszenia liczby województw bazując na dawnym podziale administracyjnym (bez powiatów);

● zagwarantować wszystkim obywatelom PRL równość wobec prawa likwidując różniczość definicyjny lub podział na „lepszych i gorszych” poprzez zmieszczenie specjalnych przywilejów w postaci szeregów przywilejów w postaci szeregów przywilejów w postaci szeregów przywilejów w postaci szeregów przywilejów;

● należy niezwłocznie określić i wprowadzić górny pułap zarobków. Oszczędność i szóstki pasy obejmują wszystkich bez wyjątku obywateli. Zadanie w chwili obecnej większej dyscypliny, wydajności pracy od „dół” nie znajduje właściwego punktu w narodzie z uwagi na brak informacji w jakim zakresie i jakiej formie dyscyplina i oszczędność ma obejmować wysoki aparat władzy;

● ustalić jednolity taryfikator zarobków dla terenu całego kraju, który przy-

jąłby za podstawę minimum biologiczne i wszelki rodzajowy adekwatny do wzrostu kosztów utrzymania;

● odciążyć zakłady pracy od działalności handlowo-usługowej, a większą uwagę skierować na pracę jednostek specjalistycznych;

● zlikwidować opiekę nad zakładami pracy nad szkolnictwem i służbą zdrowia, a placówki te finansować z funduszy resortowych;

● komisja rządowa winna powtórnie rozpatrzyć sprawę ekspresowej sprzedaży samochodów kierując się wcześniej sformułowanymi w tym zakresie postulatami przez załogi robotnicze;

● w dyskusji nad planem gospodarczym należy szczególnie uwagę zwrócić na straty w produkcji spowodowane brakami energetycznymi.

Dwa zasadnicze problemy były przedmiotem obrad Egzekutywy KP PZPR przy czym obydwa nosiły charakter techniczny-zapoznawczy. Pierwszy dotyczył stanu i kierunków zmian zatrudnienia załóg budowlanych oraz plan budowy; drugi - zadań planu społeczno-gospodarczego Huty na rok bieżący.

Jedną z zasad o zagwarantowaniu do obywateli trzeba, że ostatni bilans (z 31 grudnia 1980) wykazał zatrudnienie 15.000 pracowników na budowie Huty, w tym 12.500 robotników. W ukladzie zjednoczeń największe zatrudnienie wykazały: Budostal, Trausbud, Meststal, Zjednoczenie Budowy i Kopalń Ryd oraz Instal.

Przy obecnym poziomie limitu na roboty budowlano-montażowe na głównym placu budowy zatrudnienie w organizacjach resortu budownictwa powinno wynosić średnio 220 osób w br., ale dokładniejsza liczba musi być dopiero po sprzeżeniu i uzgodnieniu planu rzeczowego. Często załoga przedsiębiorstwa budowlano-montażowego podejmuje prace przy remontach obiektów Huty. Ilość ta przekracza się na około 1500 pracowników.

W tym czasie pracownicy w rejonie III pozostali tylko 30-40 pracowników Energo-Przem. Natomiast na inne budowy skierowanych będzie około 6000 pracowników ze Zjednoczeń: Budostal, Energoool, Meststal, Instal, Energomontaż, Trausbud i Piec. Przemysłowy.

Ważnym etapem ogólnego planu budowy Huty 11.300 budowlanych, którzy w zdecydowanej większości znajdą zatrudnienie na innych budowlach. Niezależnie od tego sypialniowane są jednak różne okoliczności poziomu zatrudnienia m. in. w Budostale, 1, 2 i 3 a także Energozielone. Zgodzono się bowiem wolne moce produkcyjne.

Warto jeszcze dodać, że w ogólnym bilansie nie ujęto PUS Budostal-11, który dotychczas świadczy usługi głównie dla placu budowy Huty. Obecnie obejmuje swoją obsługą również załogi realizujące budownictwo mieszkaniowe i infrastrukturalne w województwie. Ale i w tym przedsięwzięciu planują się zwiększenie obozu 50 osób, głównie z obsługi hoteli robotniczych.

Zadania planu gospodarczego Huty; za-

KIEDY PRZEDSZKOLE?

ZUPEŁNIE przypadkowo moja wizyta w hotelu robotniczym numer 8 na osiedlu PPR w Zagórze obiegła się z wizytą przedstawicieli dyrekcji Huty Katowice w osobie dyrektora administracyjnego do spraw socjalno-bytowych Bolesława Kurza i jego zastępcy Eugeniusza Zakrzewskiego. Ciel wizyty był jednak ten sam, a mianowicie przyszłe przedszkole. Tak, w miedzy tym, jak się okazało, obiedni pocieszenie administracyjne postanowiono adekwatnie na potrzeby najmłodszych. Prace, jakie tam trzeba przeprowadzić nie powwały się jak do tej pory zbyt szybko. W chwili, kiedy zjawiam się w pocieszeniach przyszłego przedszkola, dość zaszarusowane były prace wodno-kanalizacyjne. Ciągną się one jednak już ponad dwa tygodnie. Wykonująca prace brigada z wydziału M-67 jest zdania, że można by prace te wykonać znacznie szybciej (mimo, że roboty jest sporo) gdyby w odpowiednim terminie dostarczano wszystkie niezbędne materiały. Ciągnie czasem brakuje, choć okazuje się, że wszystko co potrzeba udało się. Niepokojące jest właśnie to stwierdzenie „głaz”. bowiem oznacza ono, że na jakimś odcinku ktoś trochę bezdusznie podchodzi do sprawy.

Oczywiście na zamontowaniu instalacji wodnej i kanalizacyjnej się nie kończy. Po montażach trzeba rozpocząć prace budowlane; a później jeszcze trzeba połubić tapety, sprzątnąć itd. Zaprzestam dyrektora Eugeniusza Zakrzewskiego, kiedy prace będą zakończone; w odpowiedzi ustąpiłem, że wszystko do końca miesiąc musi być zrobione. O tym, że „musi” to i ja jestem przekonany, ale czy odeszle?

Na zdjęciu pracownicy z M-67 podczas montażu umywalki. (pw)



ZI PRAC EGZEKUTYWY KP PZPR

A jak przedstawia się problem zatrudnienia w przedsiębiorstwach posiadających siłąk stałe? W Dzierżynie Górniczej? Ilość zatrudnienia obecnie 987 pracowników na planowa liczą 950. Portfel zamówień na nowy pech, bo wybudują z pracami poza Huty. Niby pech dlatego, że już teraz wielu kandydatów wchodzi się z uczęszczaniem zlecanych prac ze względu na brak pieniędzy. Obsadza się więc niektóre ciekawie zwiększoną ilością ludzi. Ponadto trwa akcja przekwalifikowania pracowników. Ciel jednak z tego skoro nie ma wystarczającego zaplecza materialnego, a np. na ten kwartał Instal otrzyma tylko dwie tony paliw.

Budostal ma nowy portfel robót. Zatrudnia obecnie 398 osób na planowanych 360. Zamierza się zwolnić 120 robotników z obsługi usług i zaplecza technicznego, 240 pracowników administracyjnych oraz z nadzoru i kierownictwa przedsiębiorstwa a także 40 pracowników administracyjnych nadzoru i kierownictwa z generalnej dyrekcji.

Również Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych ma 100-procentowy portfel robót. Zatrudnienie poniżej limitu - 83 na planowane 80 - 1070 pracowników.

Nieco bardziej przedstawia się problem w przedsiębiorstwach, które na budowie mają swoje zaplecze, oddziały i akrowalstwa budów. Np. planuje się całkowicie wyprodukować potrzebny rezerwu autotanki i Zjednoczenia „Poludni” (około 2000 pracowników). Do czasu zakończenia bloków nowych powstanie tylko 100-osobowa grupa pracowników Meststal. przewidziane jest również całkowite wyprodukowanie potencjału (600 osób) osadu energetyki i energii atomowej. Do wykonania

tenego planu określone są postulatami Rady Ministrów w sprawie zmian w systemie kierowania przedsiębiorstwami. W br. przewidują one m. in. wyprodukowanie 800 mln ton spichu, 300 mln ton surowców, 400 mln ton stali, 1500 mln ton wyrobów walcowanych gotowych w tym 615 tys. ton z walcowni średniej i 785 tys. z walcowni dużej.

Ročný plan produkcji wyrobów poddawanych nie jest zatwierdzony przez samorząd robotniczy. Plan na pierwszy kwartał złożony został w Ministerstwie Hutnictwa. Ale wielkość planu rocznego uwzględniane są przyznawany limitem zużycia surowców, energii i żaliw.

Finansowym zadaniem planowym w dziedzinie ekonomiczno-finansowej jest mobilizacja produkcji netto. Przewiduje ona zapewne niezbędny wkład Huty w tworzenie dochodu narodowego mobilizację plac załogi oraz równowagę budżetu państwa m. in. poprzez optymalizację wydatków finansowego przedsiębiorstwa Huty. Dlatego tak ważna misja przewidują zmniejszenie kosztów materialnych i szeregowanie obniżenie materialności produkcji, poprawę jej jakości i uzyskanie odpowiedniej efektywności dewizowej eksportu.

Warunkiem prawidłowego ukształtowania się wyników ekonomiczno-finansowych Huty w pierwszym kwartale jest osiągnięcie takich wskaźników jak konstanta kosztów materialnych w granicach 3,5 proc. wyprodukowania 2,5 proc. obniżki kosztów remontów bez zmiany zakresu rzeczowego tych remontów oraz nieprzekroczenie do akumulacji wydatków z colokształtu działości Huty.

Egzekutywa zaplanowała również do statum przygotowała materiały i dokumenty na kolejne plany posiedzenia fabrycznej organizacji partyjnej.

W HUCIE DZIERŻYŃSKI

P O N O W E M U ?

HUTA DZIERŻYŃSKI — najstarszy tego typu zakład pracujący do dziś na terenie Zagłębia. Zakład bogaty w rewolucyjną tradycję. Prasa wojenna i regionalna „Gazeta Dzierżyńska” parwała awansować klasy robotniczej. Wszystko to przewidywało. Tradycje pracy i walki przechodziły w bohem z pokolenia na pokolenie. Tak zostało do dziś. Ale jest jeszcze druga strona medalu, która przemilczano.

Huta Dzierżyńska od lat nekana jest brakiem załogi, niedoinwestowaniem itp. Dlatego tak się dzieje? Odpowiedzieć na to pytanie nie jest trudno. Pod koniec tego wieloletniego zakładu powstała nowoczesna Huta Katowice, gdzie praca jest o wiele lepsza, a i zarobki znacznie wyższe. Nic więc dziwnego, że ludzie uciekają do zakładu, który pod każdym względem miał priorytet. W „Dzierżyńsku” zastali tylko ludzie stary lub tacy co to nie lubią zmieniać pracy.

Załoga „Dzierżyńskiego” starzeje się z dnia na dzień. Warunki pracy są tutaj nie najlepszy. Menedżeracja, a która się wiele mówiło, przebiegła bardzo opieszale i to tylko pośredkami. Wiele wydziałów Huty pracuje na urządzeniach z XIX wieku. Mimo to zakład ten jest rentowny i produkuje unikalne wyroby hutnicze.

W „Dzierżyńsku” z końcem latu ubiegłego roku, powstała nowa organizacja związkowa ZKZ NSZZ „Solidarność”. Z przedstawicielami tego związku rozmawialiśmy pod koniec października ubiegłego roku. Od tego czasu miał pewien okres. Jak więc wygląda obecnie sytuacja w zakładzie, jak realizowane są postulaty załogi — z takimi pytaniami zwróciłem się do przewodniczącego ZKZ NSZZ „Solidarność” w „Dzierżyńsku” — Henryka Juszczyka. W naszej rozmowie uczestniczyli również członkowie zarządu ZKZ NSZZ „Solidarność” — Wojciech Markowski i Kazimierz Piasocki.

— Sprawa, którą aktualnie poświęcamy największą uwagę — mówi przewodniczący Henryk Juszczyk — jest odbywająca się w naszym związku kampania wyborcza. Osiedziliśmy procent załogi jest członkami „Solidarności”. Dlatego, aby wszystko sprawnie i demokratycznie przebiegało, musimy wkładać w to wiele pracy. Nie mamy jakiejś zde-

cydowanej struktury wyborczej. Zależy to po prostu od specyfiki danego wydziału. Wybory odbywają się w kołach związkowych, na wydziałach i wszelkich innych komórkach organizacyjnych naszej huty. Zebrania poszczególnych związków oddziałowych wyiterają delegatów na zakładowe zebranie wyborcze.

Wybory obecnym zakończył z porażką. Organizacja nasze wyborcze zebrania musimy też zwracać uwagę na to, aby nie zakładać roku produkcji. Konsultujemy terminy wyborów z Komitetem Zakładowym PZPR, aby o tej samej porze nie odbywało się zebranie partyjne. Po prostu nie chcemy, aby nam kolidowały terminy. Mamy bowiem w naszym związku dużo członków PZPR, którzy w wypadku jednej pory zebrania musieliby z któregoś zrezygnować. Muszą powiadać, że tutaj współpracą z KZ PZPR układa nam się dobrze.

Tyle na temat kampanii wyborczej. Jak natomiast realizowane są postulaty załogi? Jak poinformował mnie rozmówcy, napotyka się w wielu przypadkach na trudności ze strony kierownictwa zakładu. Do pewnego czasu współpraca na linii „Solidarność” — dyrekcja przebiegała sprawnie. Ostatnio coś się zaczęło psuć. Kierownictwo hamuje realizację pewnych postulatów, które mogłyby już być dawno zrealizowane. Do tych spraw nam należy sprawa w Kaboratorium na kwantometrze, gdzie załoga tej placówki wniosła o wprowadzenie tam czterobrygadówki. Rzecz jest tym bardziej prosta do załatwienia, że nie potrzeba zatrudniać dodatkowej ilości osób. Wystarczy ta obsada, która jest aktualnie. Niestety, a bliżej rzeczonych powodów dyrekcja na to zgodzić się nie chce. Podobnie kilka innych wydziałów domaga się czterobrygadowej pracy, ale tam jest pewna trudność, nie ma wystarczającej liczby ludzi. Ale

i tam dąłoby się sprawę załatwić. Tylko dyrekcja musi chcieć.

Ostatnio doszło do jeszcze większych zażądań, jak nam poinformowano, pomiędzy dyrekcją a „Solidarności”. Chodziło o sobotę 10 stycznia, którą „Solidarność”, wbrew zarządzeniu nadzoru, ogłosiła jako dzień wolny od pracy. Rzecz poszła nie tyle o to, że dyrekcja podporządkowała się dyrektorowi nadzoru, ale o pewną dość białą sprawę — telexy. Mianowicie, do „Solidarności” przychodziły z innych hut telexy informujące, jakie stanowisko zajmują one w sprawie owej soboty. Telexów tych było 13. Nadawane były (ogólnie) 6, 7, 8 i 9 br. W tym też czasie dotarły one do dyspozytorni, gdzie jest telex. Jednak, nie wiadomo z jakich przyczyn, w formie do „Solidarności” dotarły tylko 3, reszta zaś dopiero w sobotę, 10 stycznia, czyli po terminie. Dyrekcja „Solidarności” podejrzewając, że działania takie było celowe, że komuś zależało na utrudnieniu pracy nowemu związkowi.

Pomimo zauważyli oni, że kierownictwo zakładu podejmuje pewne decyzje bez poinformowania uprzednio związku zawodowego. „Solidarność” dowiaduje się o tym dopiero po fakcie. Takie ignorowanie legalnego i zaakceptowanego przez partię i rząd związku wprowadza wśród załogi złe atmosferę i do niczego dobrego nie prowadzi. A przede wszystkim, wydłuża okres normalności.

Natomiast, mówił mi działacz NSZZ, inaczej wyglądają stosunki między nimi a ZZH. Na tej linii odstawia się one bardzo dobrze. Wspólnie podejmują działania, jak również wspólnie i solidarnie wywołują z różnorakimi inicjatywami. Pomiedzy ZZH a „Solidarnością” w „Dzierżyńsku” nie ma żadnych zażądań.

Działacz NSZZ „Solidarność” mają również sporo zastrzeżeń do pracy propagandowej prowadzonej przez zakładowy radiowzrost. Nasza kochana „kukułka”, jak powiedział o radiowzroście jeden z moich rozmówców, tak podaje informacje o naszej działalności, że w zestawieniu całej audycji stają się one dezinformacją, a nawet niejednokrotnie szkoda tej organizacji.

BOGUSŁAW BARWIŃSKI

POWSZECHNA UMIEJĘTNOŚĆ SAMODZIELNEGO GOSPODAROWANIA

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Korzystając z możliwości modyfikowania tej formuły celmo dostarczenia do warunków zjednoczenia kombinatu przedstawiono Mi. Ministerstwa do zatwierdzenia formułę uwzględniającą również udział w budżecie z tytułu eksportu i wyłączenie z kosztów materialnych amortyzacji. Modyfikacja ta nie została jeszcze zatwierdzona przez kierownictwo, które w tym, że wyraża ona wydatki ekonomiczne gospodarstwa, ale mobilizuje kierownictwo i załogi do wszelkich możliwych wyników na rzecz podniesienia gospodarki.

Co bowiem oznacza maksymalizacja produkcji netto? Oznacza nie tylko powiększenie produkcji, która stanowi podstawę do mobilizacji kierownictwa i załogi do wszelkich możliwych wyników na rzecz podniesienia gospodarki.

Od wieloletniej produkcji (dosłownie) netto zakład będzie kwota należnego przedsiębiorstwa funduszu plan. Obliczenie należnego funduszu plan odbywać się będzie w ten sposób, że fundusz ten będzie opierał się w stosunku do funduszu planu roku ubiegłego zwanego funduszem bazowym w odpowiedniej proporcji do wzrostu lub spadku produkcji netto. Należny roczny fundusz plan, nie będzie zatem przyznawany w postaci wskaźników; dyskretywnych przez jednostkę zarządczą, będzie wielkością obliczeniową — wypracowaną, a nie przedmiotem i wynikiem przetargów między Kombinatem a resortem.

Zależność będzie wszelkie limitowanie zatrudnienia, a przedsiębiorstwo będzie samodzielnie dysponować należnym funduszem na wynagrodzenie posiadając uprawnienia również do tworzenia oszczędności (rezerwy) na lata następne. Wpłaty ponad wypracowany fundusz plan będą stanowiły przekroczenie funduszu plan i spowodują sankcje w stosunku do przedsiębiorstwa i jego kierownictwa.

Dogłębne przemyślenie istoty omawianej reformy prowadzi do wniosku, że stwarza ona warunki i szansa do dobrej, wydajnej, oszczędnej i przemyślanej pracy, że będzie sprzycać wykorzystaniu nawięcej „dobrego gospodarza” w kolektywach pracowniczych i w kierownictwach przedsiębiorstwa.

Drugim ważnym skutkiem reformy będzie zmiana charakteru planów gos-

podarczych w przedsiębiorstwach. Uwalniają one dyrektorów, od realizacji których zależy powiódź środków w tym głównie na płace i nagrody) stają się obiektywnym kryterium kierowania i organizowania pracy.

Jak przebiegała dotychczas reformy w naszym kombinacie? Odnajdując akty samorządowe i zadania planowe Kombinatu odczytaliśmy w pierwszej dekadzie stycznia. Przystąpiłszy do realizacji do ustalenia optymalnych założeń planu i szczegółowego jego rozpracowania, wszelkie na podstawie informacji o projektowanych zasadach reformy przeprowadziliśmy szereg próbnych i wyliczeń wariantowych dla określenia najwłaściwszej w warunkach Kombinatu formuły produkcji netto. Równocześnie w inne kierownictwa i w środowiska ekonomiczne prowadzone były dyskusje i ustalanie założeń reformy celów postępowania nowego „regulacji” ekonomicznej.

Obecnie przystępujemy do szerokiego popularyzacji nowych zasad ekonomicznych wśród szerokich kręgów pracowniczych, równocześnie rozpracowując szczegółowe założenia planu społeczno-gospodarczego i opracowując zasady (mierzniaki) oceny pracy wydziałów i innych jednostek organizacyjnych Huty.

Opracowanie mierzniaków oceny pracy wydziałów jest zadaniem niezwykle trudnym i odpowiedzialnym. Z uwagi na różnorodny charakter i zakres tych wydziałów w Hucie nie można obliczać dla nich wartości produkcji netto w tak prosty, jak w przypadku innego przedsiębiorstwa. Należy też wypracować zasady gospodarowania funduszem planu na wydziałach.

Od prawidłowego rozwiązania tych zagadnień zależy w dużym stopniu powodzenie wysiłku na rzecz poprawy gospodarczości i efektywności i akceptowanie nowego systemu gospodarowania przez załogi. Wierząc w plany, realizację będzie przedstawienie projektu planu samorządowi robotnicznemu do rozpatrzenia i zatwierdzenia.

Natomiast prace nad wdrożeniem reformy nie skończą się wraz z przyjęciem planu — gospodarczo-umiejętność ekonomicznego gospodarowania, a tak jest sens wprowadzanych reform, wymaga ciągłego doskonalenia.

ZDZIŚ W KACEMARSKI

SPYKOCZNIK natręcał się ciągle na pytanie na wiek w ostatnich dniach. Niektórzy twierdzą, że już za kilka dni...

CIEMNOŚCI

NIE MAŁE epizody ciemności panują w tunelu wodociągowym z budowy...



ZIMOWE ŻNIWA

ZIMA, jeszcze co najmniej przez dwa miesiące, z pewnością będzie trudnym zjawiskiem...

ŚLADEM NASZEJ KRYTYKI

ZASTĘPCA dyrektora budowy do spraw pracowniczych i ekonomiki...

TROCHĘ Z BOKU

QVO VADIS POLONIA?

wali przedrzeć się w to, czego nikt za nie w świecie sobie by nie...

POPIERAJMY SIĘ

W DĄBRÓWIE GÓRNICZEJ 15 stycznia nadobudowa Huty Katowice...

Zupełnie lina sorawa jest utrzymanie nawierzchni dróg w takim stanie...



Na froncie budowy administracyjnego walcowni świdniej umieszczono „aleję wyrodzących się” i tak zwane elementy propagandowe...

W niedzielę, 28 stycznia w Szczerku rozegrana zostanie druga część spartakiady zimowej...

WYJAZD NA SPARTAKIADĘ
(8.00) — Katowice — Polnag (8.30) — Katowice bar „Pod Kasztanami” (8.35) TRASA II: Dąbrowa PKZ (7.30) — Zag...

EUROPEIZACJA DĄBRÓWY GÓRNICZEJ

ODWIEDZAJMY kilka dni temu pokazowy centralny dom handlowy w Dąbrówce Górniczej...

GDY KTOŚ przetrąca, inny odnosi zwycięski sukces. Natura ludzi, aby osiągnąć wyprzedzenie...

— Dławy są? — Na 64 cm w pasie najwiękasz. — Skarpelki runcer... — Szarych!

BARYŁKA NADZIEI

Ostatnio sukces odniosła angielka polska. Skłany, legendarny Scotland Yard. Po pięciolatnim poszukiwaniu...

CZY ZLIKWIDOWAĆ HOTELE?

W przedostatnim numerze „Głosa Huty Katowice” w ubiegłym roku w artykule pt. „Zlikwidować hotele”...

Informujemy również, że przytoczone przez autorów pisma wyroki Środowiska stwierdzone przez MO w latach 1978-80 miały miejsce z przewagą obywateli...

Chociaż w przedsiębiorstwach „Budimex” zbudowano już ponad 1000 mieszkań...

GŁOS HUTY KATOWICE. Pismo odznaczono „Złotą Szpiłką”, złotą odznaką Związku Zawodowego Przemysłu Sudawianego „Za zasługi w pracy...

